Nr. 21. We Lwowie dnia 28. listopada 1904. **Rocznik IX.**

PRZEWODNIK PRZEMYSŁOWY

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

WARUNKI PRENUMERATY:

W kraju i w całej monarchii:

rocznie 8 koron — półrocznie 4 kor. 20 h. — kwartalnie 2 kor. 40 h. — Poza granicami monarchii rocznie: 9 kor. — półrocznie 4 kor. 60 h., — kwartalnie 3 kor.

Numer pojedynczy 40 h.

Wszystkie przesyłki adresować należy:

Redakcya „PRZEWODNIKA PRZEMYSŁOWEGO" we Lwowie, (gmach sejmowy).

Inseraty przyjmuje się tylko od firm krajowych po cenie 20 h. od wiersza drobnym drukiem w 1 szpalcie lub stale w wysokości 3 do 4 cm. po 8 kor. za rok, po 4 kor. 80 h. za pół roku.

Sejm w sprawach przemysłu krajowego.

I. Bezpośrednie popieranie przemysłu

Sprawa bezpośredniego popierania przemysłu krajowego była ubiegłej sesyi sejmowej szerzej niż kiedykolwiek traktowaną. Przedewszystkiem poruszoną została w sprawozdaniu sejmowej komisyi przemysłowej (sprawozdawca poseł dr. Rutowski), tyczącem się rocznego sprawozdania z czynności Komisyi kraj. dla spraw przemysłowych. Czytamy w niem co następuje:

„Akcya bezpośrednia kraju na polu przemysłu wzmogła się w miarę środków, jakie Wysoki Sejm przeznaczył. Lecz akcya ta nie stoi w żadnym stosunku do zapotrzebowania. Od kilku lat wzmaga się żądanie, ze wszystkich stron kraju zgłaszają się przemysłowcy, mniej lub więcej fachowi, o mniejszych lub większych zasobach kapitalistycznych własnych, związki i spółki o pomoc finansową, o udział w przedsiębiorstwie, o pomoc w kapitale na rozszerzenie istniejącego przedsiębiorstwa, na założenie nowego. Ścisłe badanie pod względem fachowym, dochodzenia co do tego, czy proszący zasługuje na pomoc kraju pod względem fachowości, osobistych kwalifikacyi, czy natura przemysłu i przedsiębiorstwa zasługuje na poparcie, czy ma warunki powodzenia, czy przedsiębiorstwo daje racyonalną gwarancyę dla funduszu krajowego, wykazują z każdym rokiem imponująco wzrastającą cyfrę przedsiębiorstw, załsugujących na korzystanie z funduszu przemysłowego.

I pomimo wzrostu środków, z każdym rokiem, z każdym miesiącem okazuje się rosnąca dysproporcya pomiędzy liczbą i wartością przedsiębiorstw apelujących do kraju o pożyczkę z funduszu przemysłowego, a środkami do rozporządzenia.

Dzięki uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 29. października 1903 fundusz przemysłowy został teoretycznie podniesiony z 1,500.000 K na 5,000.000 za pomocą dotacyi po 100.000 K, wstawianej przez lat 35 do budżetu.

Ażeby przyspieszyć realizacyę tego podniesienia funduszu przemysłowego, Sejm upoważnił Wydział krajowy „do zawarcia z Bankiem krajowym umowy o udzielanie zaliczek do wysokości miliona koron na poczet tej dotacyi, o ile to dla szybkiej akcyi w kierunku poparcia przemysłu przez udzielanie pożyczek potrzebnem się okaże".

Korzystając z tego upoważnienia, zawarł Wydział krajowy z Bankiem krajowym umowę, że Bank zaliczy na poczet dotacyi przemysłowej przez lat cztery po 250.000 K. Wskutek tego fundusz przemysłowy, który z końcem roku 1903 wynosił 1,500.147 K, miał do dyspozycyi, oprócz zwrotów pożyczek, 100.000 K dotacyi krajowej i 250.000 K zaliczki Banku krajowego.

Działalność krajowa wzmogła się, w r. 1902 wydano 26 pożyczek na ogólną sumę 424.000 K, po koniec r. 1903 wydano 36 pożyczek w sumie 762.400 K.

Zestawiamy pożyczki udzielone w tych latach według rodzajów przedsiębiorstw i charakteru fabrycznego lub rękodzielniczego, chociaż granica nieraz jest płynną. Za rok 1902 podajemy wykaz 24 udzielonych pożyczek.

I. Pożyczki z funduszu przemysłowego w r. 1902.

Gałęź przemysłu	Przemysł fabryczny Ilość przedsiębior.	Koron	Przemysł rękodzielniczy Ilość przedsiębior.	Koron
Drukarstwo	—	—	1	6.000
Szewstwo	1	30.000	1	3.000
Stolarstwo	1	30.000	—	—
Przemysł żelazny i metal.	2	80.000	1	3.000
Wyrów biszkoptów i pierników	1	15.000	—	—
Wyrób farb	—	12.000	—	—
Tkactwo	—	—	3	10.000
Kilimkarstwo	—	—	1	4.000
Wyrób szat liturgicznych .	—	—	1	10.000
Wyrób sztucz. kwiatów .	—	—	1	1.000
Wyroby keramiczne . .	1	10.000	1	2.000
Koszykarstwo . . .	—	—	1	2.000
Wyrób lin drucianych .	1	10.000	—	—
Zakład witrażów . . .	—	—	1	15.000
Wyrób środków naukow.	—	—	1	16.000
Zakład malowania na porcelanie	—	—	1	20.000
Fabryki chemiczne . .	2	55.000	—	—
Razem .	10	242 000	14	92.000

10 przedsiębiorstw fabrycznych . 242.000
14 „ rękodzielniczych 92.000
24 przedsiębiorstw ogółem . . 334.000

II. Pożyczki z funduszu przemysłowego w roku 1903/4.

Gałęź przemysłu	Przemysł fabryczny Ilość przedsiębior.	Koron	Przemysł rękodzielniczy Ilość przedsiębior.	Koron
Szewstwo	1	65.000	2	13.500
Stolarstwo	—	—	2	7.000
Przemysł metalowy .	3	145.000	1	10.000
Tkactwo	—	—	3	19.000
Wyroby keramiczne . .	3	140.000	2	9.400
Wyrób powozów . . .	2	50.000	—	—
Fabryka bielizny . . .	1	20.000	—	—
Wyrób zabawek blaszanych	—	—	1	3.000
Pracownia elektrotechnicz.	—	—	1	2.000
Nożownictwo	—	—	1	3.000
Rzeźbiarstwo	—	—	2	4.500
Fabryka tutek i papieru listowego	1	30.000	—	—
Fabryka farb	1	30.000	—	—
Garbarstwo	1	80.000	—	3.000
Wyrób win owocowych .	—	—	1	10.000
Introligatorstwo . . .	—	—	1	3.000
Fabryka ram i listew .	1	15.000	—	—
Fabryka guzików metalow.	1	25.000	—	—
Huta szkła	1	35.000	—	—
Fabryka pokostów i lakier.	1	30.000	—	—
Fabr. czernidła do obuwia	1	10.000	—	—
Razem .	18	675.000	18	87.400

18 przedsiębiorstw fabrycznych . 675.000
18 „ rękodzielniczych 87.400
36 przedsiębiorstw ogółem . . . 762.400

Wydane pożyczki świadczą o niezmiernej rozmaitości, przypadkowości pożyczek a zarazem o dotychczasowej bezplanowości akcyi. Fundusz przemysłowy, idąc za zapotrzebowaniem, stara się dopomódz zgłaszającym się przemysłowcom, których krajowa Komisya dla spraw przemysłowych, wraz z zarządem funduszu przemysłowego w Banku krajowym uzna za godnych i zasługujących, nie może wydążyć potrzebie oczywistej, musi przejść do porządku dziennego nad mnóstwem petycyj chociażby jak usprawiedliwionych, i na planową, większą zwłaszcza akcyę, niema środków.

Taki jest stan akcyi kraju w kierunku uprzymysłowienia kraju w niespełna rok po powzięciu przez Wysoki Sejm uchwały podnoszącej fundusz przemysłowy do 5,000.000 K, za pomocą rocznej dotacyi w wysokości 100.000 K przez lat 35 i przeprowadzeniu umowy z Bankiem krajowym, mocą której Bank krajowy ma zaliczać przez lat cztery po 250.000 K rocznie, odkładając żądanie zwrotu z dotacyi krajowej do roku 1908.

Najlepszą ilustracyą wzmagającej się potrzeby większego funduszu przemysłowego jest następujące zestawienie zgłoszeń po dzień 1. października 1904, które, po wyczerpaniu prawie w zupełności funduszów płynnych w roku 1904, nie mogły być załatwione.

Podania o pożyczki z funduszu przemysłowego, które do 1. października 1904 wpłynęły i nie zostały załatwione jeszcze:

Ilość podań	Gałęź przemysłu	Ogólna kwota żądana	Przeciętnie na jedno podanie wypa.
11	Przemysł tkacki . .	1,267.000	115.000
6	„ skórny . .	39.000	6.500
10	„ drzewny . .	139.000	13.900
7	„ metalowy .	130.000	18.500
8	„ keramiczny .	265.000	33.000
12	„ chemiczny .	507.000	42.000
19	Inne przemysły . .	320.000	16.000
Razem 73	podań na sumę .	2,667.000 K	

Obraz ten potrzeby czyni kwestyę dalszego powiększania funduszu przemysłowego aktualną i udowadnia, że nawet w razie dalszego podwyższenia funduszu przemysłowego, ewentualnie za pomocą zwiększonej krajowej dotacyi, na co obecnie środki finansowe kraju nie pozwalają, oraz w razie uzyskania z Banku krajowego większej zaliczki na poczet dotacyi krajowej, sprawa innej organizacyi finansowania przedsiębiorstw przemysłowych, przy budzącym się w kraju ruchu przemysłowym, staje się piekącą.

W myśl wniosków sejmowej komisyi przemysłowej powziął sejm na posiedzeniu dnia 5. listopada następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego na polu bezpośredniego działania, oraz sprawozdanie z czynności Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych za czas od 1. stycznia 1903 do 30. czerwca 1904 do wiadomości.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył sprawozdanie z rozpoczętych przy pomocy kraj. Komisyi dla spraw przemysłu badań co do dotychczasowych rezultatów bezpośredniej i pośredniej akcyi kraju na polu przemysłowem.

III. Sejm poleca ponownie Wydziałowi krajowemu zbadanie sprawy reaktywowania Biura statystyki przemysłu.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu nieustawanie w usiłowaniach powołania do życia większych mechanicznych tkalni, któreby się stały centrami przemysłu tkackiego, w środowiskach tkackiego przemysłu domowego.

* * *

W tej samej sprawie bezpośredniego popierania przemysłu zapadły jeszcze dalsze uchwały na posiedzeniu Sejmu dnia 12. listopada przy traktowaniu petycyi centralnego Związku przemysłu fabrycznego we Lwowie. I tutaj Sejmowa Komisya przemysłowa, której sprawozdawcą był także poseł dr. Rutowski, uznaje ważność niektórych żądań Związku centralnego i przemawia za niemi.

„Oprócz budzącej się krajowej przedsiębiorczości — czytamy w sprawozdaniu — konstatuje Związek możliwość przyciągnięcia przedsiębiorców pozakrajowych, przedewszystkiem z innych dzielnic Polski, o przemyśle rozwiniętym, a nadto możliwość zakładania filij i przedsiębiorstw samodzielnych w kraju naszym przez obcy przemysł, rodzaju „kolonizacyi przemysłowej“, pepinier przemysłu — gdyby krajowa polityka ekonomiczna i przemysłowa znalazła i zorganizowała środki zachęty i poparcia takich usiłowań.

Centralny związek przemysłowy nie proponuje środków nowych i nieznanych nawet w nieśmiałej polityce przemysłowej kraju — wymaga jeno na wszystkich polach akcyi intenzywniejszej, śmielszego, wydatniejszego użycia tych środków.

Więc domaga się rozszerzenia ustawy krajowej o ulgach w podatkach nie państwowych na gałęzie przemysłu, które obecnie z tych ulg korzystać nie mogą, a na nie zasługują.

Konstatuje w dotychczasowej akcyi finansowej kraju, chociaż tak niedostatecznej, jeszcze rozpraszanie się w skutek braku planu, przewodniej myśli i domaga się planu, akcyi samowiednej, celowej.

Domaga się, zgodnie z tymi, co w sprawie przemysłu w kraju naszym działali, dążenia do wytworzenia większego i wielkiego przemysłu, wyzyskania starych siedzib przemysłu domowego i rękodzielniczego, w których żyje przemysłowa tradycya, dziedziczna zręczność, a szereg rąk bez zajęcia częścią przez organizacyę nakładczą, handlową, podniesienie techniczne, wprowadzenie warsztatów i narzędzi postępowych, zasilenie pomocą finansową, organizacyą zbytu, dostaw, częścią przez powoływanie do życia w tych centrach przemysłu domowego — przemysłu fabrycznego. Domaga się więc, by się nie rozpraszać a koncentrować dla wytworzenia wielkiego przemysłu.

Domaga się przedewszystkiem pomocy finansowej, kredytu przemysłowego, podniesienia krajowego funduszu przemysłowego, powołania do życia odrębnego banku przemysłowego. W stworzeniu takiego banku widzi możliwość zorganizowania, łączenia drobnych źródeł kapitału prywatnego w wielkie zasoby, któreby można skierować no przemysłu, zwłaszcza do wielkiego przemysłu.

Gdy myśl ta jest w zupełności odtworzeniem dążeń, jakie znalazły zupełne poparcie sejmowej komisyi przemysłowej, a chociaż zmodyfikowane, stały się poleceniem Wysokiego Sejmu i są przedmiotem badań, przypomnienie ich może tylko pobudzić do dalszych dochodzeń i ewentualnych wniosków.

Gdy jednak realizacya banku przemysłowego wymaga pewnego czasu, domaga się petycya Centralnego Związku krajowego przemysłu fabrycznego rychlejszej realizacyi funduszu przemysłowego przez wydatniejsze zaliczanie funduszowi przemysłowemu przez Bank krajowy na poczet nowej dotacyi funduszu przemysłowego. Petycya proponuje w miejsce zeszłorocznej uchwały sejmowej, dopuszczającej zaliczkę Banku krajowego w czterech równych ratach po 250 000 K — więc do wysokości jednego miliona — podniesienie tej zaliczki do wysokości 3 milionow.

Otóż nie ulega wątpliwości, że akcya w kierunku podniesienia funduszu przemysłowego, podjęta w roku zeszłym przez Wysoki Sejm, uchwałą podnoszącą w zasadzie dotacyę tego funduszu do 5 milionów za

pomocą rocznej dotacyi po 100.000 K przez lat 35, i zrealizowanie w ciągu lat czterech w drodze zaliczek bankowych jednego miliona — okazała się niedostateczną; owa cyfra 5 milionów przy dzisiejszej ugodzie z Bankiem nie jest do zrealizowania przed połową wieku.

Tymczasem potrzeby się piętrzą, już dziś nie stoją w żadnym stosunku do środków, jakie są do dyspozycyi.

Na rok 1905 będzie miał fundusz przemysłowy do dyspozycyi:

dotacyi przemysłowej	100.000	K
zwrotu pożyczek z procentami około	200.000	„
zaliczki Banku krajowego	250.000	„
Razem .	550.000	K

Tymczasem 73 podań o pożyczki z funduszu przemysłowego, które po dzień 1. października r. b. wpłynęły do Wydziału krajowego,

doprasza się o pożyczki:

na przemysł tkacki	1,267.000	K
„ „ skórny	39.000	„
„ „ drzewny	139.000	„
„ „ metalowy . . .	130.000	„
„ „ keramiczny . .	265.000	„
„ „ chemiczny . . .	507.000	„
inne przemysły	320.000	„
Razem	2,667.000	K

Fundusz przemysłowy w najlepszym razie nie zdołałby zaspokoić jednej piątej części. Odliczając z żądanej sumy tylko trzecią część jako zasługującą na uwzględnienie — pessymizm również niczem nie usprawiedliwiony — potrzebaby prawie dwa razy tyle do dyspozycyi, ile fundusz przemysłowy będzie miał do rozporządzenia.

O większej akcyi, o przyjściu w pomoc wielkiemu przemysłowi, który wymagałby w poszczególnych wypadkach kwot, równających się nieledwie całej rozporządzalnej na wszystkie cele sumie, — nie moży być mowy. Do reguły też należy, że większe żądane kwoty są z powodu swej wysokości *a limine* odrzucane, chociażby techniczne i finansowe orzeczenia krajową użyteczność fabryki, jej zasługiwanie na krajową pomoc i zupełne kredytowe bezpieczeństwo udowodniały.

Co gorsze: pragnąc obdzielić skąpymi środkami, jakie są do rozporządzenia, jak największą sumę petentów, fundusz przemysłowy obcina żądania, nie może zaspokoić całej potrzeby, spełnia tylko połowicznie swoje zadanie, uniemożliwia rozwinięcie się danego przedsiębiorstwa. A zdarza się nieraz, że połowicznie przyznana pomoc równa się jej zmarnowaniu, zostanie bowiem użytą na częściową sanacyę finansowych stosunków, częściowe melioracye, i przedsiębiorstwo na drugi dzień po otrzymaniu pożyczki z funduszu przemysłowego znajduje się bez potrzebnych inwestycyj, melioracyj, urządzeń budowlanych i technicznych, co najgorsze, bez kapitału obrotowego.

Powiększenie więc krajowego funduszu przemysłowego staje się sprawą wręcz piekącą.

Centralny Związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie domaga się podniesienia zaliczki Banku krajowego dla funduszu przemysłowego do wysokości 3,000.000 K.

Sejmowa komisya przemysłowa, uznając potrzebę, chce się liczyć z trudnościami finansowemi. Potrzebę i jej wysokość uznał właściwie już w roku zeszłym Wysoki Sejm, uchwalając w zasadzie potrzebę podwyższenia funduszu przemysłowego do wysokości 5 000.000 K. Chodzi tylko o realizacyę tej sumy.

Należy z naciskiem podnieść, że już w roku zeszłym, przy rokowaniu Wydziału krajowego z Bankiem krajowym, Zarząd tegoż Banku okazał daleko idącą gotowość przyjścia w pomoc funduszowi przemysłowemu, a chociaż na razie ograniczono tę akcyę dla zaliczenia przez lat cztery po 250.000 K, zarówno z wniosku dyr. Banku krajowego dra Alfreda Zgórskiego o podniesieniu funduszu przemysłowego do 5,000 000, jak z przebiegu rokowań wynika, że kwestya wysokości sumy, do jakiej zaliczenia Banku krajowego iść mogą, nie jest zasadniczą, ale zależy od stanu kapitałów nagromadzonych oraz różnicy stopy procentowej.

Komisya przemysłowa przeto uważa wdrożenie dalszych rokowań z Bankiem krajowym i ewentualne podniesienie zaliczonego przez Bank krajowy kapitału na poczet dotacyi krajowego funduszu przemysłowego za wskazane. Jako granicę uważa Komisya przemysłowa na razie zaliczkę Banku krajowego do wysokości 2,00.000 w ciągu lat czterech.

Przy takiej pomocy ze strony Banku krajowego wzrósłby fundusz przemysłowy już z rokiem 1908 do wysokości przeszło 4,000.000 milionów koron.

Z rokiem 1909 posiadałby zatem fundusz przemysłowy 4,000.000 K zarodowego kapitału i przychód własny 120.000 K z procentów. Byłby więc w stanie od r. 1909, z dotacyi uchwalonej przez Wysoki Sejm w roku ubiegłym, wynoszącej przez lat 35 po 100.000 K, zwracać 100 000 K rocznie przez lat 20 i opłacać procenta z własnego dochodu, licząc po 4% najwyżej 80.000 K, licząc po $4\frac{1}{2}$% najwyżej 90.000 K, przyczem pozostawałaby funduszowi przemysłowemu nadwyższka własnych dochodów 30.000 do 40.000 K rocznie, o które by odtąd fundusz ten wzrastał.

Nie da się zaprzeczyć, że i dalej idąca zaliczka, 3 i więcej milionowa na poczet dotacyi funduszu przemysłowego, znajdowałaby pokrycie, więc finan-

sowo byłaby dopuszczalną. Inna rzecz, czy kapitał ruchomy Banku krajowego byłby w stanie taką sumę przeznaczyć w jednym kierunku.

Dlatego komisya przemysłowa ogranicza się do rezolucyi, upoważniającej Wydział krajowy do zawarcia nowej ugody z Bankiem krajowym, mocą której by Bank krajowy do r. 1908 zaliczył pełne dwa miliony funduszowi przemysłowemu.

Komisya przemysłowa jednak uważa za konieczne szukanie dalszych źródeł celem podjęcia skuteczniejszej akcyi w kierunku uprzemysłowienia kraju, podniesienia przemysłowej produkcyi, oddziałania przez to na ożywienie krajowej surowej produkcyi — ażeby w ten sposób podnieść produkcyę w ogóle, a co za tem pójdzie, siłę podatkową kraju.

Komisya przemysłowa uważa więc za konieczne, ażeby dążyć do podniesienia funduszu przemysłowego, który już przed dwudziestu laty wynosił 100.000 zł. czyli 200.000 kor. W tym celu zaleca do przyjęcia rezolucyę w kierunku badań w tej sprawie.

Gdy jednak nie może ulegać wątpliwości, że objawy rozbudzonej już przedsiębiorczości — które znajdują wyraz w coraz żywszem ubieganiu się o pomoc finansową funduszu przemysłowego ze strony przedsiębiorstw, które już istnieją i są na drodze rozwoju, któremu tylko brak kapitału stoi na przeszkodzie — przybrały już dotąd rozmiary przekraczające środki, którymi fundusz przemysłowy rozporządza, ba! nawet środki, którymi by rozporządzał w razie podwojenia zaliczek Banku krajowego, a nawet w razie podniesienia dotacyi funduszu przemysłowego; —

gdy dalej nie może ulegać wątpliwości, że ruch rozwojowy na polu przemysłowem z całego szeregu powodów będzie się prawdopodobnie z każdym rokiem znakomicie wzmagał; —

okazuje się konieczność szukania na innej drodze większych kapitałów, przeznaczonych na kredyt przemysłowy we wszystkich jego formach.

Centralny Związek przemysłu fabrycznego z naciskiem wraca do sprawy powołania do życia osobnego Banku przemysłowego i domaga się żywszej akcyi kraju w tym kierunku".

Uchwały sejmowe, które zapadły na podstawie tego sprawozdania, brzmią jak następuje:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał, które gałęzie przemysłu zasługują na korzystanie z ulg podatkowych autonomicznych a nie mogą korzystać z krajowej ustawy i przedłożył na najbliższą sesyę projekt ewentualnego rozszerzenia ustawy.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przy pomocy krajowej Komisyi dla spraw przemysłowych wygotował plan systematycznej akcyi finansowej kraju w granicach dotychczasowej dotacyi funduszu przemysłowego, w którejby, obok zaspakajania potrzeb samodzielnie zgłaszających się przemysłowców, przeznaczono wydatną pomoc na planowe powołanie do życia gałęzi przemysłu potrzebnych a możliwych w kraju.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przy pomocy krajowej Komisyi dla spraw przemysłowych, oraz po przesłuchaniu centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie, przeprowadził badania, jakimi sposobami dałoby się wdrożyć większą akcyę, celem powołania do życia wielkiego przemysłu, skłonienia większych przemysłowców z poza granic kraju, (przedewszystkiem z innych dzielnic, w których rozszerzył się przemysł), ażeby zakładali filie przemysłowe, lub przenieść chcieli swoje fabryki do Galicyi. O ile akcya ta przekraczałaby kompetencye i środki, jakie Wydział krajowy ma już dzisiaj do dysposycyi, winien Wydział krajowy przedłożyć wnioski na najbliższą sesyę sejmową.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy, aby celem urzeczywistnienia programu, wypracować się mającego w myśl rez. 2, zawarł nową umowę z Bankiem krajowym, mocą której Bank krajowy zaliczałby funduszowi przemysłowemu w latach 1905, 1906 i 1907 kwoty do wysokości 500.000 K rocznie oraz w r. 1908 250.000 K na poczet dotacyi tego funduszu przemysłowego, z tem, że fundusz przemysłowy opłacać będzie Bankowi krajowemu procent od zaliczonych sum, zaś kapitał zacznie zwracać od r. 1909 w ratach nieprzekraczających 100.000 K z dotacyi na cele przemysłowe

5. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przyspieszył przeprowadzenie badań względnie rokowań w sprawie powołania do życia, ewentualnie przy pomocy kraju, Banku przemysłowego.

Wykształcenie handlowe w Japonii.

Jeszcze nie minęło lat trzydzieści, jak Japonia wstąpiła na drogę europejskiej cywilizacyi — mówi jedna z gazet angielskich — a obecnie zaczęła już ona zagrażać, iż stanie się poważnym współzawodnikiem państw europejskich na polu wszechświatowej działalności ekonomicznej. Czem się to dzieje, skąd to wynika?

Wynika to z ogromnych zdolności, jakie posiada lud japoński, z umiejętności szybkiego zastosowania się do form i nawet treści życia europejskiego, z rozumnego planu działania, wreszcie, z woli żelaznej, z jaką potrafi przeprowadzać w praktykę swe projekty i zamiary. Nietylko też dorównali Japończycy poziomowi Europy, ale wygląda tak, jak gdyby ją przewyższyli.

Weźmy np. wykształcenie handlowe Japończyków. Stoi ono na wysokim stosunkowo poziomie. Prawie zaraz po otwarciu portów dla Europy, założone zostały szkoły handlowe w Japonii. Obecnie stanowią one cały system, a dwa najważniejsze tego rodzaju

zakłady znajdują się w stolicy Tokio i w jednem z głównych ognisk handlowych, mieście Osaka.

Kurs nauk w tych akademiach handlowych obejmuje lat 7 podług następującego rozkładu: *a)* dwuletni kurs przygotowawczy, *b)* dwuletni kurs właściwy, na którym uczniowie otrzymują wyczerpujące średnie wykształcenia handlowe, *c)* jednoroczny kurs wyższy i *d)* dwuletni kurs specyalny dla nauk praktycznych.

Program kursu wstępnego zawiera, jako główne przedmioty: matematykę, geografię, rysunki, fizykę, chemię, nauki przyrodnicze, język angielski, pisanie przy pomocy maszyny. Główny, średniohandlowy kurs obejmuje: japońską korespondencyę handlową, arytmetykę handlową, buchalteryę, stenografię, towaroznawstwo, geografię handlową historyę handlu, ekonomię polityczną, prawo powszechne i handlowe, język angielski, praktykę handlową. W programie kursu wyższego znajdujemy: obliczenia buchalteryjne, kontrolę ksiąg, zasady i zwyczaje handlowe, giełdę i obroty giełdowe, oraz prawo handlowe i morskie, koresp. handlową angielską. Już na kursie średnim i wyższym widzimy praktykę handlową w tym zakresie, w jakim się ona prowadzi w niektórych szkołach handlowych europejskich i we wszystkich takich szkołach amerykańskich. Prowadzone są tam regu larne obroty bankowe i handlowe na małą skalę Na kursie specyalnym praktyka panuje już wyłącznie. Przeprowadzoną jest tylko przez krótkie wykłady o lokowaniu kapitałów, o sposobie prowadzenia różnych interesów handlowych o korespondencyi, o klasyfikacyi, przechowaniu i użyciu ksiąg, blankietów i dokumentów, o opakowaniu, mierzeniu i ważeniu towarów, wreszcie o ich przechowaniu.

Wykłady te są ilustrowane przykładami z praktyki miejscowych i zagranicznych zakładów meklerskich, komisowych, bankowych, towarzystw asekuracyjnych, przemysłowych, kolejowych i żeglugi parowej, wreszcie fabryk, komór cłowych i t. d. Uczniowie razem z nauczycielami zwiedzają takie zakłady i naocznie przekonywają się o biegu interesów.

Barwne fotografie.

Od samych początków sztuki fotograficznej było marzeniem jej adeptów osiągnięcie barw naturalnych we fotografii, to bowiem byłoby ostatnim wyrazem w sztuce wiernego i zupełnego oddawania natury Lecz problemat ten nie został niestety jeszcze do dziśdnia rozwiązany. Po całowiekowych usiłowaniach uzyskano tylko takie płyty, które różnicę barw odznaczają jedynie jaśniejszymi lub ciemniejszymi odcieniami w tym samym kolorze (t z. płyty ortochromatyczne), ale o polichromii w fotografii we właściwem tego słowa znaczeniu — mimo tak doniosłych postępów w naukach przyrodniczych — nie ma nawet mowy.

Ten brak dotkliwy usiłuje sztuka fotograficzna zastąpić przez sztuczne kolorowanie fotografii (już podczas kopiowania) za pomocą odpowiednich procesów chemicznych. Myśl rzuconą już dawniej wprowadził ostatnimi czasy w czyn p. S l a v i k, wiedeńczyk. Doniosłość, a raczej popularność tego odkrycia leży w tem, że metoda p. Slavika jest nadzwyczaj prosta i łatwa do przeprowadzenia, tak, że każdy, nawet mało wtajemniczony amator może zeń korzystać sporządzając piękne i wcale efektowne widoczki.

Oto na czem wynalazek p. Slavika polega. Jeżeli przypatrzymy się uważnie negatywowi (t. z. kliszy) przedstawiającemu np. jakiś widoczek, to potrafimy tam odróżnić części o rozmaitych, prawie regu larnych odcieniach, np. niebo będzie najciemniejsze, zieleń drzew, łąki jaśniejsze, inne grupy jeszcze bardziej jasne i t. d. Tę zupełnie przypadkową cechę negatywu — szczególnie wybitnie w krajobrazach występującą — zużytkował Slavik w sporządzeniu takiego papieru fotograficznego, który odbijając, barwi równocześnie fotografię. Papier Slavika składa się z kilku cieniutkich warstw związków chemicznych, które wydzielają z siebie przy odbijaniu fotografii pewne barwniki. Na spodzie jest barwnik czerwony, wyżej żółty, zielony, na wierzchu niebieski.

W miejscach, gdzie negatyw jest najciemniejszy, przechodzi światło najskąpiej, posiada bardzo małą intenzywność i zdoła przebić a zarazem utrwalić zaledwie pierwszą barwną warst wkę papieru — a że nią jest warstewka niebieska, więc miejsca te (na krajobrazie niebo) będą miały kolor naturalny — niebieski. W miejscach jaśniejszych (drzewa, liście), które warstewce zieleni odpowiadają, promień światła dotrze dalej i utrwali warstewkę zieleni i t. d. Tak otrzymaną odbitkę wywołujemy w ciepłej wodzie, która spłukuje warstwy nieutrwalone. Po utrwaleniu odbitki, będą zatem najsłabiej prześwietlone miejsca niebieskie, więcej prześwietlone, zielone i t. d. a obraz cały ukaże się w pięknych, p r a w i e naturalnych barwach.

Rzecz prosta, że wszystkich najdrobniejszych rodzajów i odcieni zabarwienia uchwycić i uwydatnić niepodobna w procesie podanym przez Slavika. Nadto kontrasty są za ostre, a całości brak tej harmonii wzajemnej i tego łagodnego tonu, który obrazy natury cechuje

Dodać także trzeba, że do każdego rodzaju fotografii (portretów, budowli, wnętrzy) trzeba specyalnego ułożenia warstewek pigmentu.

W każdym razie pomysł Slavika ma wielkie znaczenie dla rozwoju i postępu sztuki fotograficznej, a odda niezawodnie wielką przysługę licznym zastępom amatorów.

Z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.

Dnia 27. listopada 1904 odbyło się posiedzenie Komisyi kraj. dla spraw przemysłowych. Początkowo przewodniczył pierwszy zastępca prezesa, Władysław hr. Zamoyski, następnie objął przewodnictwo J. E. Marszałek krajowy.

Obecni wiceprezesowie Komisyi pp. J. Rotter i dr. W. Jahl.

Członkowie: pp. W. Biechoński, L. Baczewski, I. Drewnowski, J. Franke, T. Fiedler, A. Gorayski, J. Makusch, T. Merunowicz, M. Michalski, B. Pawlewski, dr. St. Rittel, dr. T. Rutowski, A. Sołtyński, A. Stefanowicz, K. Schayer, dr. W. Stesłowicz, G. Steingraber, dr. H. Szarski, N. Ulmer, J. Wczelak, dr. J. Wereszczyński, E. Zieleniewski, dr. A. Zgórski, B. Żardecki.

Sekretarz Komisyi: J. Starkel, referent techniczny: inż. K. Łoziński.

I. Sekretarz komisyi odczytał sprawozdanie z czynności obu stałych komitetów za czas od 25. czerwca do 26. listopada b. r., które przyjęto do wiadomości.

II. Prof. G. Steingraber i referent K. Łoziński zdali następnie sprawę z lustracyi 11 zakładów przemysłowych, czy i o ile rozwinęły się one przy pomocy pożyczek, które im z funduszu przemysłowego zostały udzielone. Sprawozdania te wykazują w przeważnej części lustrowanych zakładów bardzo pocieszające postępy. W dyskusyi nad tym przedmiotem wyrażali członkowie Komisyi zadowolenie z przedstawionych sprawozdań i zaznaczali ważność dokonywania lustracyi zakładów, korzystających z funduszu przemysłowego, a to nietylko ze względu na fundusz, lecz jeszcze bardziej na same zakłady, którym należy się stała opieka i pomoc ze strony Komisyi.

III. Radca dr. A. Zgórski przedstawił ogólny stan podań o pożyczki z funduszu przemysłowego, które do Komisyi wpłynęły i stan funduszów. Kwota żądanych pożyczek w 104 podaniach, które wpłynęły, wynosi 2,920.200 K, promesy będące jeszcze w obiegu opiewają na 46.000 K, odmownie załatwiono 40 podań z łączną kwotą żądań 1,074.000 K. Stan funduszu przemysłowego na r. b. wykazuje resztę w kwocie 4.000 K., na rok 1905 będzie do rozporządzenia: dotacya kraju w wysokości 100.000 K, spodziewane wpływy ze spłat pożyczkowych 400.000 K, dalsza zaliczka Banku kraj. 250.000 K — razem 754.000 K. Na poczet tego kredytu przedstawił sprawozdawca imieniem Komitetu przemysłowego 13 podań o pożyczki, które komisya uchwaliła przedstawić Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia. Z ogólnej kwoty 391.000 K, na którą się te pożyczki składają, przypada: na wyroby cementowe 12.000 K, na wyrób kafli 6.000 K, na wyrób szkła 100.000 K, na wyroby metalowe 40.000 K, na garbarstwo 14.000 K na kuśnierstwo 8.000 K, na przeróbkę włosienia 40.000 K, na tkactwo 100.000 K, na stolarstwo 6.000 K, na koszykarstwo 15.000 K, na szewstwo 5.000 K, na wyrób opatrunków 40.000 K, na litografię 5.000 K.

IV. Referent K. Łoziński przedstawił w imieniu komitetu przemysłowego projekt przepisów, tyczących się badania i kontrolowania przedsiębiorstw, korzystających z pomocy krajowego funduszu przemysłowego. W dyskusyi szczegółowej nad tym przedmiotem poczyniono kilka poprawek w niektórych paragrafach, poczem całość przypisów uchwalono.

V. Sekretarz J. Starkel wniósł w imieniu komitetu szkolnego szczegółowy program organizacyi sześciomiesięcznego kursu centralnego koszykarskiego we Lwowie, który w całości przyjęto wraz z dodatkiem p. T. Merunowicza, ażeby w razie ustalenia tego kursu domagać się dlań pomocy z funduszów państwowych.

VI. Inspektor J. Makusch podniósł sprawę przerachowywania i zmian taryfowych na kolei północnej, które już od 1. stycznia 1905 nastąpią, wyjaśniając, że wskutek znacznej obniżki transportowej na przywóz dla wielu wyrobów przemysłowych do Galicyi, może ucierpieć produkcya przemysłowa kraju. Nad przedmiotem tym odbyła się obszerna dyskusya, poczem wybrano dla jak najrychlejszego zbadania tej sprawy i wypracowania odnośnego memoryału, w kierunku ochrony przemysłu krajowego, specyalny komitet, do którego, oprócz szefa biura komisyi jako przewodniczącego, wchodzą pp. J. Makusch, I. Drewnowski, dr. A. Benis, E. Zieleniewski, L. Baczewski, dr. W. Stesłowicz i dr. St. Rittel.

VII. Komisya przyjęła rezygnacyę, którą wniósł z powodu nadwątlonego zdrowia prof. E. Kovats i wybrała członkiem Komisyi na jego miejsce p. Antoniego Pawłowskiego, dyrektora Akademii handlowej we Lwowie, delegując go równocześnie do stałego komitetu szkolnego Komisyi.

KRONIKA.

Zapiski przemysłowe.

PRZEMYSŁ TKACKI W AUSTRYI przechodzi obecnie ciężkie przesilenie wskutek bankructwa kilku firm, które uważano w ogóle za bardzo silne. Przez zawieszenie wypłat większych firm M. Geiringer Synowie, Ludwik Geiringer i S. Taussig, szereg innych firm był również zmuszony zgłosić niewypłacalność. Są to następujące firmy: Karol Deutsch & Co. z pasywami 500.000 koron, Ryszard Kohn w Wiedniu (350.000 kor.), Bracia

Schwarz w Berlinie (300.000 kor.), Haas i Wiktor we Wiedniu i Wilhelm Balassa we Wiedniu.

„Pokazało się — pisze krakowski *Merkury* — iż cały system kredytowy w Austryi jest wadliwy i w tych warunkach interes kredytowy jest dla banków niebezpieczny. Firmie S. Taussig udało się zaciągnąć pożyczkę na zasadzie wierzytelności książkowych równocześnie w dwóch towarzystwach. Banki wiedeńskie ograniczyły pod wpływem powyższych zajść kredyty kupcom. Skutek tego postępowania jest jednak dopóty iluzorycznym, dopóki udają się takie praktyki, jak u Geiringera, że równocześnie zaciągnął pożyczki w dziesięciu instytucyach. Takim sposobem udało się tej firmie, która w Banku austro węgierskim była akredytowaną na 100.000 koron, zebrać 5 milionów koron. Sanacya nastąpić może tylko, jeżeli banki utworzą centralne biuro informacyjne, którego zadaniem by było czuwać, ażeby kupcy nie nadużywali kredytu. W Niemczech każda większa firma ma swojego bankiera, z którym wyłącznie zawiera interesa bankowe i który jest wtajemniczony we wszystkie interesa odnośnego kupca".

Rozmaitości.

SPROSTOWANIE. Jeden z przyjaciół naszego pisma zwraca uwagę, że podając w nr. 20. *Przewodnika przemysłowego* wiadomości o Inspektoracie przemysłowym w Krakowie, podaliśmy obszar okręgu tego na 2 380 *klm*², co zdaje się być mylką, gdyż okręg obejmujący 29 powiatów musi być zapewne 10 razy większym. W istocie jest to pomyłka — ale nie nasza — taką bowiem liczbę *klm*² wydrukowano w oryginalnem sprawozdaniu niemieckiem inspektorów przemysłowych austryackich, skąd daty przez nas przytoczone zaczerpnięto. Widocznie zostało już tam jedno zero w kaszcie drukarskiej, cośmy także przeoczyli.

OGŁOSZENIA.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: *Juliusz Starkel.* I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.